

Rozmowa z **Tadeuszem Banasiakiem**, prezesem zarządu ELBIS Sp. z o.o. oraz **Szymonem Kosińskim**, dyrektorem ds. obrotu energią elektryczną w ELBIS Sp. z o.o.



Tadeusz Banasiak, prezes zarządu ELBIS Sp. z o.o.

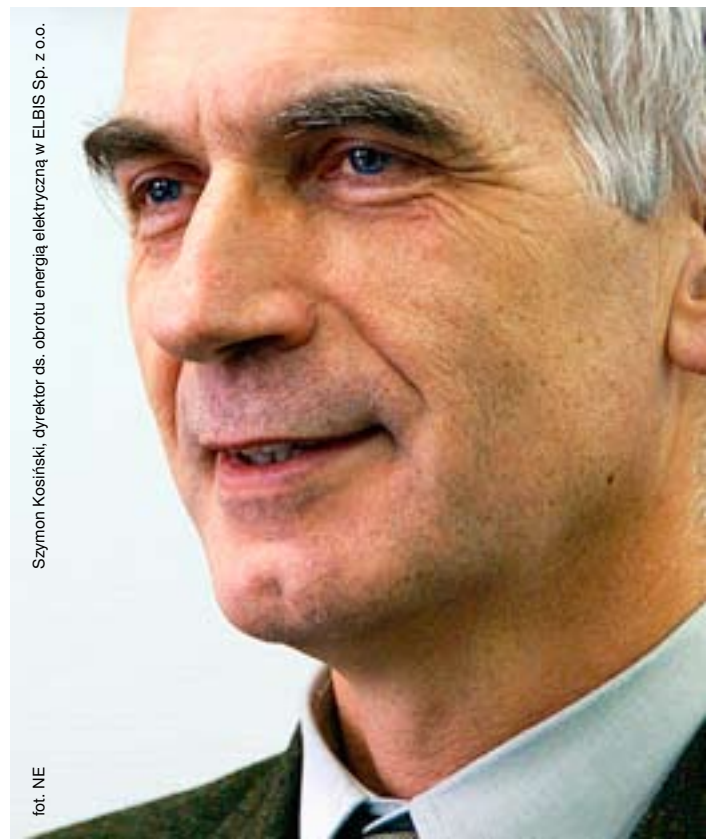
fol. NE

Rynek uprawnień do emisji CO₂

– nowość na *poee*

Jaką rolę spełnia ELBIS przy realizacji inwestycji w Bełchatowie?

T.B. Nasza firma jest inwestorem zastępczym przy budowie bloku 858 MW w Elektrowni Bełchatów, czyli pełni rolę podmiotu działającego w imieniu inwestora. Naszym zadaniem jest prowadzenie w całości nadzoru inwestorskiego podczas budowy. W tym celu zatrudniamy obecnie ponad 20 osób, które posiadają konieczne uprawnienia budowlane. Wspólnie ze specjalistami z Elektrowni Bełchatów dokonujemy także oceny dokumentacji wpływającej sukcesywnie od generalnego realizatora, czyli konsorcjum trzech firm z grupy Alstom: Alstom Centrales z Francji – lidera konsorcjum, Alstom Power Sp. z o.o. z Polski oraz Alstom Power Systems GmbH z Niemiec.



Szymon Kosiński, dyrektor ds. obrotu energią elektryczną w ELBIS Sp. z o.o.

fol. NE

Zamierzamy w najbliższej przyszłości działać również przy innych dużych inwestycjach w Polskiej Grupie Energetycznej. Mam tutaj na myśli budowę dwóch bloków w Elektrowni Opole, inwestycje przewidziane w Dolnej Odrze, a także modernizacje w Elektrowni Turów.

W jakim kierunku rozwija się platforma poee?

T.B. Platforma istnieje już 6 lat. Cały czas nad nią pracujemy i udoskonalamy. Osiągnęliśmy obrót, który daje już sporo satysfakcji. Oczywiście nie jest to poziom, który w pełni by nas zadawał, ale niemniej jest on znaczący.

Każdy podmiot, korzystający z zasady TPA w handlu energią, może skorygować na platformie swoją pozycję na najbliższy dzień. Głównym produktem sprzedawanym i obracającym na **poee** jest rynek dnia następnego, ale ostatnio zawierana jest także coraz większa ilość kontraktów terminowych.

Ważną sprawą, na którą zwracamy uwagę wszystkim podmiotom na rynku energii, jest sama istota platformy. Uważam, że stworzyliśmy doskonałe miejsce, gdzie można kojarzyć sprzedającego oraz kupującego, którzy są względem siebie anonimowi. Obserwując rynek w sposób jasny widzą oni, jak wygląda w danej chwili sytuacja i mogą podjąć optymalne decyzje handlowe. W przeciwieństwie do Towarowej Giełdy Energii, w zawartych transakcjach ELBIS jest zawsze pośrednikiem.

Jaka jest idea handlu uprawnieniami na poee?

Sz.K. Całkowitą nowością na platformie jest od kilkunastu tygodni rynek uprawnień do emisji CO₂. Wprowadzie istniał on już wcześniej, ale trzeba dodać, że był rynkiem martwym. Dopiero połączenie z systemem transakcyjnym giełdy EEX z Lipska spowodowało, że oferty tej giełdy są widoczne na naszej platformie, co umożliwia zawieranie kontraktów z uczestnikami z całej Europy.

Obecnie jest to nadal rynek martwy ze względu na specyfikę oraz ceny, które zostały wygenerowane. Handel uprawnieniami z pierwszego okresu trwa do końca marca i nie spodziewamy się tutaj specjalnych obrotów. Liczymy natomiast na zwiększone obroty po wyjaśnieniu przydziałów limitów emisji CO₂ w drugim okresie rozliczeniowym.

Czy są plany połączenia z kolejną platformą?

Sz.K. Od kwietnia **poee** powinno być przyłączone do drugiej dużej giełdy, która wprowadzi kolejne produkty związane z handlem limitami CO₂. Możliwy będzie wówczas handel uprawnieniami do emisji oraz handel redukcjami, a także kontraktami spot i forwart. Będzie to kolejny krok do przodu.

T.B. Jest to zupełnie nowa możliwość nie tylko dla branży energetycznej, ale i całej gospodarki. Liczymy, że znajdzie ona uznanie i będzie wykorzystywana. Mamy nadzieję, że zainteresują się nią liczne instytucje, np. banki.

Czy firma ELBIS planuje wprowadzenie kolejnych produktów?

T.B. Pracujemy nad grupą bilansującą. Jest to nowy produkt, który będzie wykorzystywał mechanizmy stworzone przez **poee**. Użyte zostanie tu nasze doświadczenie w zakresie tworzenia softwaru dla handlu energią i porozumiewania się w czasie rzeczywistym, a także tworzenie grafików.

” Pracujemy nad grupą bilansującą. Jest to nowy produkt, który będzie wykorzystywał mechanizmy stworzone przez **poee**

Polskie prawo oraz instrukcja ruchu i eksploatacji systemu przesyłowego zezwalają na budowanie grup bilansujących. Jesteśmy jedną z pierwszych firm, które usiłują to wykorzystać na co najmniej średnią skalę. Omawiany produkt jest kierowany dla wszystkich tych, którzy korzystają z prawa TPA i zauważą dodatkowe korzyści, jakie daje rozliczanie i możliwość korygowania zużycia energii elektrycznej w ramach stworzonej grupy. Liczymy, że działalność w powyższym zakresie przyniesie zainteresowanym oraz naszej firmie dodatkowe profity.

Ostatnia propozycja UE to obowiązkowy zakup uprawnień dla całego sektora i rezygnacji z dotychczasowego bezpłatnego przydziału. Czy państwa zdaniem jest to dobre rozwiązanie?

T.B. Jest to zupełnie nowy pomysł, z którym się dopiero oswajamy. Uważam, że propozycja ta niesie za sobą bardzo duże zagrożenia, przede wszystkim dla przyszłych inwestycji. Tak olbrzymiej inwestycji, jaką jest np. budowa bełchatowskiego bloku, nie można realizować bez wiedzy co do przyszłych kosztów, cen oraz możliwości produkcji. Nie wyobrażam sobie sytuacji, kiedy dla bloku 858 MW nie zdołamy na aukcji kupić emisji. Uważam, że nie jest to pomysł, który w idealny sposób rozwiązałby problem uprawnień do emisji po roku 2012. Decydenci powinni go bardzo dokładnie rozpatrzyć.

W jakim zakresie wasza firma świadczy usługi, szczególnie jeśli chodzi o odbiorców końcowych energii elektrycznej wchodzących na polski rynek?

Sz.K. Wykorzystując wiedzę, którą posiadamy na temat rynku energii elektrycznej, oraz otwartość, którą się charakteryzujemy, szczególnie jeśli chodzi o odbiorców końcowych, ale również względem spółek obrotu wchodzących na rynek, bardzo chętnie

nie konsultujemy sporo tematów. Kilka czołowych spółek obrotu zawdzięcza naszej firmie wejście na rynek. Odbiorcy końcowi bardzo często radzą się nas, czy już nadszedł odpowiedni czas na wejście na rynek i jak naszym zdaniem wygląda sytuacja w danym momencie.

Jak wszyscy wiemy rynek jest nadal mało atrakcyjny dla odbiorców końcowych. Przy obecnych cenach i uwolnieniu taryf proces dochodzenia do rynku, mam nadzieję, rozpocznie się już na dobre. Po „magicznej” dacie 1 lipca 2007 nie zaobserwowaliśmy większych zmian, jednak spółki dystrybucyjne rozpoczęły pewne działania i zaczęły przygotowywać coraz lepsze oferty. Oferty niekoniecznie związane z zakupem samej energii elektrycznej, ale również z całą kompleksową obsługą. Nie spodziewałbym się tutaj jednak jakiś gwałtownych zmian.

Jeśli chodzi o wielkich odbiorców to trzeba przypomnieć, że w ubiegłym roku pozawierali oni kontrakty roczne, gdzie cena energii konwencjonalnej kształtowała się na poziomie około 140 zł. Obecnie rynek dyktuje kwotę około 200 zł. W ubiegłym roku nie mieliśmy informacji jak potoczy się sprawa z taryfami. Dziś wiadomo już, że ich nie będzie. Oczekujemy, że na przełomie tego roku sporo odbiorców końcowych przygotuje się do wejścia na rynek i w okolicach września stanie przed wyzwaniem podpisania kontraktów rocznych już na zupełnie wolnym rynku. Myślę, że przyszły rok będzie już rynkiem otwartym dla odbiorców końcowych.

A jak wyglądają Wasze działania w zakresie opracowywania programów rozwoju energetyki w gminach, zaopatrzenia w energię i paliwa podmiotów gospodarczych?

T.B. Istnieje sporo przesłanek ku temu, aby gminy rozpoczęły działania w zakresie wykorzystania biomasy. Jest to paliwo, które może być spalane w lokalnych elektrociepłowniach

Budowa bloku 858 MW w Elektrowni Bełchatów, stan na dzień 07.02.08 r.



w celu ograniczenia transportu tego surowca oraz aby w uporządkowany sposób zaopatrzyć gminę w energię elektryczną i ciepłą. Warunki, jakie stworzono w tym zakresie, są nadzwyczaj korzystne dla gmin. Mała elektrociepłownia opalana biomasą to przede wszystkim znacznie drożej sprzedana energia elektryczna. Ciepło może być również wykorzystywane w przetwórnictwie, np. rolniczym lub do ogrzewania znaczących obiektów w gminie. Myślę, że sprawa ta w najbliższym czasie szybko zacznie się rozwijać. Trzeba powiedzieć, że niezależnie od dobrej ceny za energię elektryczną pozyskaną w procesie spalania biomasy, istnieje duże wsparcie ze strony samego rolnictwa. Uprawa wierzby energetycznej to odpowiednia dotacja do każdego hektara. Możliwy jest również zwrot nakładów inwestycji poniesionych na usprzętowanie itd.

Jak oceniacie działania gminy Kleszczów?

T.B. Nasza firma działa na terenie gminy Kleszczów, która ma znakomitą kondycję finansową. Gmina ta zbudowała za własne pieniądze bardzo obszerną infrastrukturę elektryczną.

Wykorzystując sąsiedztwo Elektrowni Bełchatów zasila przy pomocy swoich linii przesyłowych kilka stref przemysłowych działających na jej terenie, a także część mieszkańców. Za tą działalność gmina była wielokrotnie wyróżniana. Jedną z naszych spółek córek, którą stworzyliśmy wspólnie z gminą, eksploatuje tę infrastrukturę.

W innych gminach nasze kontakty są już zdecydowanie luźniejsze. Z obserwacji ich działań mogę powiedzieć, że ze względu na szczupłość budżetu nie są one w stanie same przygotować programów rozwoju energetyki czy też rozpatrzyć możliwości pozyskania źródeł generujących „zieloną” energię czy też energię ciepłą.

Sądzę, że przygotowane warunki prawne przyciągną w niedługim czasie inwestorów, którzy w porozumieniu z gminami będą tego typu sprawy realizować.

Czy firma prowadzi jeszcze inne działania w zakresie usług doradczych?

T.B. Zgodnie z naszą strategią rozwijamy obecnie doradztwo związane z szeroko rozumianą efektywnością energetyczną. Śledzimy rozwój prac

nad ustawą związaną z białymi certyfikatami, a także z odpowiednią energooszczędnością budynków. Przygotowujemy kilkusobowy zespół, który będzie mógł świadczyć usługi w tej właśnie dziedzinie. Teoretycznie ustawa powinna być w maju zatwierdzona, ale myślę, że termin ten może ulec zmianie.

„Zgodnie z naszą strategią rozwijamy obecnie doradztwo związane z szeroko rozumianą efektywnością energetyczną. Śledzimy rozwój prac nad ustawą związaną z białymi certyfikatami, a także z odpowiednią energooszczędnością budynków

Mogę się pochwalić, że nasza firma osiągnęła już pewną biegłość na polu przygotowywania projektów energetycznych. Dotyczy to nie tylko bloku w Bełchatowie, przy którym pracujemy już od 10 lat, ale również budowy farmy wiatrowej na górze Kamieńsk, gdzie posiadamy 50% udziałów. Stworzyliśmy szereg dokumentów niezbędnych w procesie rozwijania owego projektu. Przygotowaliśmy m.in. różne analizy techniczne związane z przyłączeniem oraz SIWZ – specyfikację istotnych warunków zamówienia, w oparciu o którą doszło do skutecznego zawarcia kontraktu z realizatorem. Dlatego też i w tym zakresie jesteśmy w stanie świadczyć usługi dla podmiotów, które tego potrzebują.

Rozmawiali:

Dorota Kubek, Mariusz Marchwiak

Oficjalna inauguracja

połączenia systemu handlowego Internetowej Platformy Obrotu Energią Elektryczną – **poee** z systemem transakcyjnym giełdy EEX z Lipska miała miejsce podczas konferencji pt.: „Rynek Uprawnień do Emisji CO₂ na **poee** – miejscem międzynarodowego handlu emisjami CO₂” oraz „Nowe rozwiązania na Rynku Energii Elektrycznej – **poee**”, która odbyła się w dniach 7-8 stycznia 2008 w Słoku k/Bełchatowa. Już 14 stycznia zostały zawarte dwa pierwsze kontrakty z wykorzystaniem ofert EEX.